

A nam jest szkoda lata...



W czasie wakacji w dniach 14-26 lipca pani Agnieszka Beyer zorganizowała obóz siatkarski w Lubawie k. Iławy. Jego uczestniczki miały treningi 2-3 razy dziennie. Przygotowały turniej plażówki i Lekkoatletyczną Olimpiadę Obozową. Brały udział w Otwartym Turnieju Piłki Siatkowej na plaży w Iławie, gdzie zajęły 4. miejsce. Ale obóz nie miał tylko charakteru sportowego. Dziewczyny zażywały kąpeli w jeziorze Jeziorak, pływały rowerami wodnymi, były w Parku Linowym. Poza tym dużo zwiedzały. Były m.in. w Malborku, Golubiu Dobrzyniu, płynęły statkiem po kanałach mazurski, widziały inscenizację bitwy pod Grunwaldem. Uczestniczki obozu miło wspominają spędzony wspólnie czas. N. Studzińska

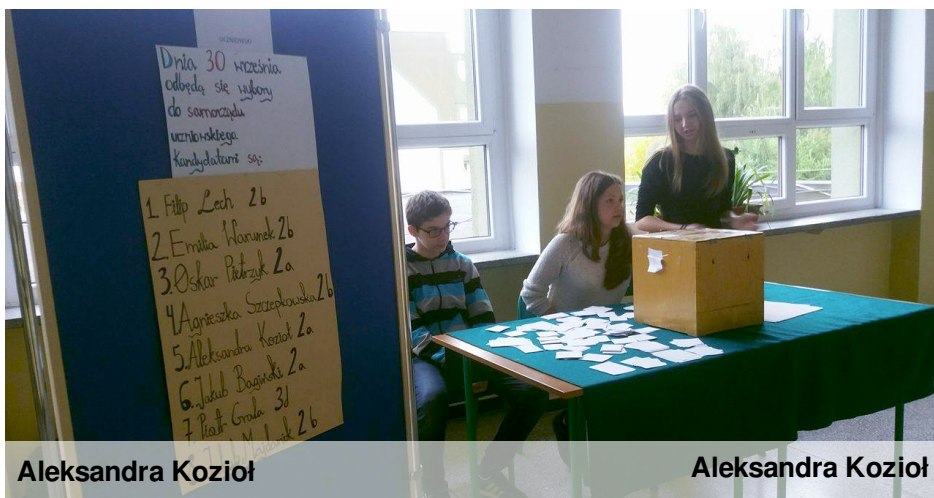
Co u nas słyszeć!



Bez komórek

W tym roku szkolnym w naszym gimnazjum obowiązuje całkowity zakaz używania telefonów na terenie szkoły. Większości uczniów nie przypadł on do gustu. Przepis jest formą walki z uzależnieniem od komórek. Ma również na celu poprawienie komunikacji między młodzieżą. Większość z nas zamiast rozmawiać ze sobą grała na telefonach lub pisała do siebie. Przepis ma poprawić koncentrację uczniów na lekcjach. Jest formą walki z cyberprzemocą. Nowe zastrzeżenie nie powstało, by zrobić nam na złość, tylko po to, by nas chronić.

Joanna Cebrat



Mamy nowy samorząd

Pod koniec września odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego naszej szkoły. Przewodniczącym został Jakub Bagiński z kl. IIa, a zastępcą Filip Lech z IIb. Poza nimi w samorządzie są też Emilka i Agnieszka z IIb zajmujące się akcjami charytatywnymi, Kuba z IIb i Piotr z III d - od kontaktu z mediami i dokumentowania wydarzeń, Oskar z IIa, który zajmie się organizacją imprez oraz Ola z IIa - kontakty z dyrekcją. Po wyborach samorząd ostro wziął się do pracy. Widoczny był jego wkład w przygotowanie pasowania pierwszaków i uświetnienie Dnia Nauczyciela. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie poznamy nowe, ciekawe inicjatywy naszego samorządu.

Aleksandra Koziół

Aleksandra Koziół

Aleksandra Koziół



Festiwal czytania

Po raz drugi 11 października w naszej szkole odbył się Festiwal Czytania. Zaproszeni goście, Marzena Białowolska, Anna Kornacka, Jolanta Kowalewska oraz dr Magdalena Kotnis, pięknie przeczytali fragmenty naj słynniejszej powieści H. Sienkiewicza pt. "Quo vadis". W gościnnej sali biblioteki szkolnej zgromadzili się przedstawiciele wszystkich poziomów klas. Impreza została zorganizowana przez p. M. Tryc i p. M. Karbowski, którym serdecznie dziękujemy!

N. Studzińska



Dzień Chłopaka

Pod koniec września dziewczęta prześcigały się w pomysłach, jak uczcić Dzień Chłopaka. W klasie 1e postanowiono upiec coś słodkiego i zorganizować konkursy. Zabawa była przednia, pozwoliła zintegrować nową grupę. Natomiast w klasie 3b, jako, że było to już ich ostatnie wspólne spotkanie z tej okazji, dziewczęta postanowiły przygotować coś specjalnego. Odbyła się gala rozdania nagród. Każdy chłopak otrzymał grawerowany medal oraz dyplom za zajęcie pierwszego miejsca w jego własnej kategorii. Przykładową kategorią była "Baletnica", ze względu na związane z tańcem hobby naszego kolegi. Gali towarzyszył słodki poczęstunek, a jej zwieńczeniem był filmik ze starymi zdjęciami

Pożegnanie sportowca



Odlotowy wyjazd do katowickiego spodka- mecz pożegnania Pawła Zagumnego z reprezentacją Polski

O godzinie 6:00 we wrześniową niedzielę sekcja siatkarska UKS „Bukowe 29” pod opieką Pani Agnieszka Bajer-Michoń pojechała busem do Katowic, by uczestniczyć w meczu dwóch drużyn: Reprezentacja Polski (m.in. Wlazły, Kurek, Winiarski, Zagumny) i VS Drużyny reszty świata (m.in. Giba, Antiga, Leon). W katowickim spodku zebrało się 12 tys. kibiców. Był to ostatni mecz w szeregach Reprezentacji Polski Pawła Zagumnego, który **odbył aż 427 takich spotkań**. Na trybunach siedzieli rodzice Pawła Zagumnego, a w meczu wystąpiła córka siatkarza - Wiktoria. Dziewczyny z UKS „Bukowe 29” wytrwale kibicowały siatkarzom, flaga naszego klubu była widoczna nawet w telewizji. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny Reprezentacji Polski 2:1 (25:21, 25:22, 25:27). **Wyjazd był okazją do poznania wielu sławnych sportowców. Można było zdobyć autograf lub zdjęcie z zawodnikami. Było świetnie!!!**

M. Binkowaki



Dzień Nauczyciela

Pewnie niewielu z was zdaje sobie sprawę z tego, że nasi nauczyciele też kiedyś byli uczniami. Prawie każdy w naszym wieku chciał zostać lekarzem, oczywiście oprócz pana J. Kułakowskiego, który chciał być muzykiem, pani K. Fabisiak, która marzyła o stomatologii i pani A. Rzemienieckiej, która chciała zostać naukowcem. Na pytanie, czy był pan/pani pilnym uczniem, wszyscy zgodnie odpowiadali, że tak. Nasi nauczyciele lubili uprawiać sport. Pani D. Prajsnar grała w koszykówkę, pani M. Gawrych uprawiała gimnastykę artystyczną, ksiądz Dawid jeździł na rowerze i grał w siatkówkę, pani A. Rzemieniecka grała w badminton, a pani M. Chawziuk, która stroniła od sportu w szkole, przekonała się do niego teraz i namiętnie biega oraz pływa. Większość nauczycieli nie lubiła przedmiotów ścisłych, a przepadała za j. polskim i historią, zdarzyli się także fani biologii. Aby osłodzić sobie trudy szkoły, biegali po dworze, jeździli na wycieczki i rajdy, grali w chowanego i gumę, niektórzy zwiedzała nie do końca dozwolone miejsca(!).

Mogę śmiało napisać, że jesteśmy bardzo zadowoleni z faktu, że kariery medyczne naszego grona pedagogicznego się nie powiodły. W przeciwnym razie kto by nas uczył, wspierał, doradzał i podnosił na duchu?

Na koniec chcę zauważyć, że nauczyciele nie tylko siedzą przy biurku i sprawdzają tony kartkówki. To już dorosłe osoby, które mają swoją własną historię i wiele ciekawych doświadczeń, z którymi chcą się z nami podzielić. Dziękujemy im za to, że zgodzili się uczynić z nas ludzi dobrych, mądrych i odpowiedzialnych.

Natalia Bartosz



To już ósmy raz z AIESEC!

Kolejny raz studenci z zagranicy odwiedzają naszą szkołę, by przybliżyć nam kulturę swoich krajów i opowiedzieć kilka ciekawostek o sobie. Tym razem lekcje prowadzili: Prince z Ghany oraz Biyan z Indonezji. Nasi uczniowie szybko złapali dobry kontakt z gośćmi, można nawet powiedzieć, że się z nimi zaprzyjaźnili, co wpłynęło na wspaniałą atmosferę podczas zajęć, które były prowadzone w języku angielskim.

Podczas lekcji mogliśmy dowiedzieć się wielu ciekawych faktów o Indonezji oraz Ghanie, m.in. co oznaczają kolory na ich flagach narodowych. Studenci zarazili nas dobrą energią oraz serdecznie zapraszali do przyjazdu do ich państw. Po takich doświadczeniach już nie możemy się doczekać wizyt kolejnych studentów.

Z. Sójka

Wiersz Julii Perzyńskiej-Wydrych



Gala Laureatów

fot. www.facebook.com/miastopila

- zawróć -

zawróć mi w głowie
 spraw że zacznę pisać listy miłosne
 i śpiewać pieśni pod twoim oknem
 ale błagam cię zawróć
 a nie przewróć
 na szkolnym korytarzu

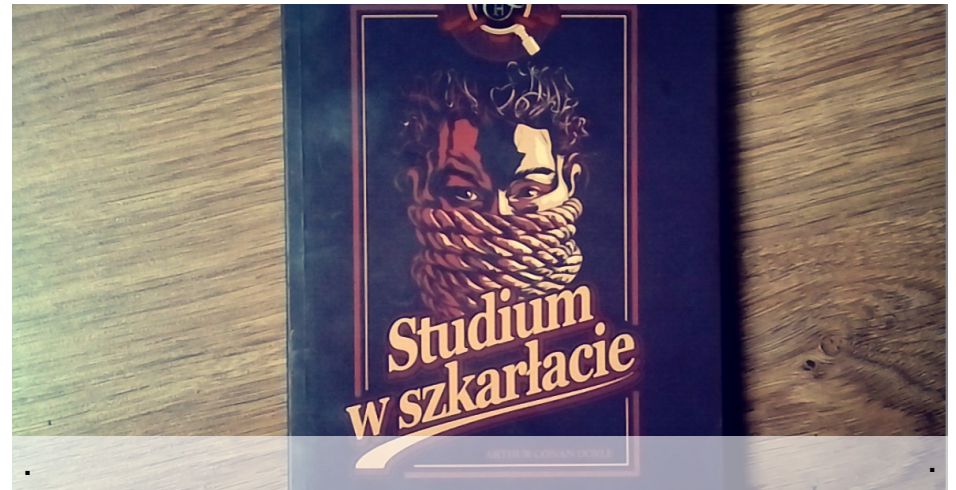
Wiersz nagrodzony (pierwsze miejsce w kategorii do lat piętnastu) w XIII Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Agnieszki Bartol.

By dobrze wybrać zawód

Każdy młody człowiek musi zadać sobie pytanie, co chce robić przez resztę życia? Ale jak podjąć tak poważną decyzję, mając zaledwie piętnaście czy szesnaście lat? Z pomocą przychodzi nam nowy przedmiot - doradztwo zawodowe. Lekcje będą podzielone na trzy bloki tematyczne. Pierwszy polega na poznaniu samego siebie. Następny zapozna nas z rodzajami zawodów. Poznamy przedstawicieli różnych profesji lub studentów wybranych kierunków. Ostatni blok uświadomi nam realia systemu szkolnictwa w Polsce. Towarzyszyć mu będą wycieczki do szkół. W tym roku w szkolnej gazetce cyklicznie będą pojawiały się artykuły, dotyczące tego zagadnienia. W nowym dziale znajdziecie ciekawe wywiady oraz relacje ze spotkań, zajęć i wycieczek. A. Głogowska



Z półki mola książkowego



Sherlock Holmes – Studium w szkarłacie

Nie znajdzie się na świecie osoba, a tym bardziej w naszej szkole, która nie słyszała o Holmesie - charyzmatycznym, błyskotliwym i genialnym angielskim detektywie z Baker Street. Ale ilu z was czytało (tak, tak moi mili oprócz filmów są także książki) o jego pierwszej przygodzie, ilu wie jak duet wszech czasów, Watson i Holmes, w ogóle się poznali? Stawiam dwa do jednego, że bardzo niewielu spośród was. Wielka szkoda, bo jest to naprawdę majstersztyk wśród powieści kryminalnych, jeśli nie wśród powieści w ogóle.

Z książki dowiadujemy się, jak to się stało, że Holmes poznał naszego doktora (nie na odwrót) i kto zaproponował wspólne mieszkanie. Czy wiedzieliście o tym, że nasz detektyw wcale nie chciał wziąć sprawy opisywanej w tym zacnym dziele i że zmusiło go do tego jego przyjaciel? Nie bez znaczenia jest fakt, że książka nie jest napisana tylko z perspektywy Watsona(!), ale także złoczyńcy i do końca nie wiadomo, kto zabił.

Zachęcam was do sięgnięcia po tę pozycję. Może się wam wydawać, że jest nieaktualna i że język w niej zastosowany zanudzi czytelnik na śmierć. Muszę was zapewnić, że ta powieść jest tak ponadczasowa, jak żadna. Jest wciągająca, pouczająca, zabawna i zaskakująca. Miejscami mroczna i tajemnicza, pokazuje rzeczy, o których raczej wolelibyście nie wiedzieć. Posiada morał, zwroty akcji, jest także wątek miłosny i sceny pościgów, czyli dla każdego coś dobrego.

Sięgnijcie po "Studium w szkarłacie" i podzielcie się swoimi spostrzeżeniami. Tymczasem ja zabiorę się do zamiany tej powieści w scenariusz teatralny...

Do zobaczenia na widowni.

Natalia Bratosz

Redakcja

Redaktor naczelny: Dorota Prajsnar

Redaktorzy:

Natalia Bartosz, Mateusz Binkowski, Joanna Cebrat, Alicja Głogowska, Aleksandra Kozioł, Julia Perzyńska-Wydrych, Natalia Studzińska, Zuzanna Sójka.